



Agencja Bloomberg informuje, iż Bruksela zaczęła planować działania na wypadek, gdyby wybory w USA wygrał były amerykański prezydent Donald Trump. Zakłada się, że dojście Trupa do władzy może doprowadzić do ustalenia nowych opłat celnych, skierowanych przeciwko państwom UE, w związku z czym blok myśli już o środkach odwetowych. Wg Bloomberga styl Trumpa, twierdzącego że kraje europejskie powinny być gotowe na możliwy rozwój wydarzeń, staje się coraz bardziej agresywny.

Amerykański establishment regularnie nazywa tych, którzy sprzeciwiają się dalszemu sponsorowaniu przez USA jakiegokolwiek konfliktu, "zwolennikami Putina" i "agentami Kremla". Warto zauważyć, że trend ten występuje nie tylko wśród Demokratów, którzy zachorowali na "syndrom obłądzenia Putina", pisze The American Conservative. Zamiast próbować znaleźć pozytywy w przedstawionych argumentach, dominuje McCarthyism. Amerykańska "partia wojny" zaczyna uciekać się do etykietowania swoich przeciwników, co ma być de facto "bojową obroną" jedyne go dozwolonego kursu politycznego. Wszystko to może świadczyć o wewnętrznej patologii, która dotknęła dużą część waszyngtońskiego establishmentu, a która przejawia się w bezgranicznej rusofobii, uniemożliwiającej trzeźwe analityczne myślenie.

Wywiad Carlsona z Putinem przełamuje blokadę informacyjną Zachodu – twierdzi Florian Philippot, francuski polityk i lider partii Patrioci. Powiedział także, że Zachód wzywa jedynie do nieograniczonej pomocy Ukrainie za wszelką cenę. "To oczywiste, że Kijów nie może wygrać. Dlatego ten wywiad

jest tak ważny". Dodał, że Zachód ma agresywne podejście do informacji, dopuszczając tylko własne punkty widzenia - narrację NATO i wojny. "Istnieje potrzeba, aby międzynarodowa publiczność usłyszała inne głosy na temat tego konfliktu. Jeśli będziemy słuchać tylko NATO, doprowadzi to do III wojny światowej" - powiedział Filippo. Podczas gdy amerykańska opinia publiczna przeżywa szok informacyjny, europejscy propagandyści próbują ograniczyć dostęp (także w Polsce) do wywiadu Carlsona z Putinem.

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu jako pierwsza wyższa uczelnia w Polsce zdecydował się wprowadzić dość niecodzienny kierunek studiów podyplomowych (płatnych). Zajęcia będą odbywały się w weekendy. Rekrutacja trwa tylko do 23 lutego. Zajęcia ruszają już w marcu, a nauka potrwa dwa semestry. Studenci będą mogli kształcić się na kierunku **Biznes Konopny**. W programie studiów nie tylko teoria, ale także praktyki laboratoryjne. Kierunek ten jest "adresowany do wszystkich, którzy prowadzą lub planują prowadzić biznes w branży konopnej jako kadra zarządzająca, managerowie średniego szczebla, doradcy klienta, handlowcy i inni specjaliści". Studenci będą zdobywać wiedzę na temat uprawy konopi, jej właściwości, a także zastosowań preparatów na jej bazie. Kształcenie ma się odbywać w ramach trzech bloków tematycznych, dotyczących m.in. kwestii praktycznego zastosowania konopi czy zarządzania biznesem konopnym. Jak wskazuje portal "Wrocław", studenci kierunku będą mieli okazję poznać zastosowanie konopi w psychologii i psychiatrii.

Zostaną zaznajomieni z aspektami prawnymi, "konopnymi procesami technologicznymi" w trakcie zajęć w laboratorium. Rynek konopny i dynamika jego rozwoju zaskakuje nawet ekspertów. Polskie firmy radzą sobie na nim całkiem nieźle, pretendując do roli liderów w Europie. Rynek ten obejmuje wiele różnych produktów od olejków, przez produkty spożywcze aż do ubrań i mebli.

Protestujący rolnicy alarmują, że do Polski wjeżdża nielegalnie ukraińskie zboże: "Wagony wypełnione są po brzegi zgniłą kukurydzą. Porzucone zamówienie wegetuje na bocznicach kolejowych".

Polscy rolnicy zwracają uwagę, że ukraińskie zboże nadal wjeżdża do Polski. Jeden z uczestników protestu przy granicy, Marek Szafraniec, poinformował o "ukrytych w lasach terminalach przeładunkowych". "Cementowozami jest przywożone zboże, rzepak, kukurydza i przeładowywane na polskie ciężarówki też cementowozowe" – przekazał Szafraniec w nagraniu opublikowanym w poniedziałek w mediach społecznościowych. "To nie jest żaden terminal gazowy, jak na google maps, tylko to jest terminal zbożowy" – podkreślono na innym nagraniu, wskazując zawartość wagonów. "Rolnicy w Dorohusku podjęli dzisiaj społeczną kontrolę na bocznicach i terminalach przeładunkowych. Ujawniono m. in. spleśniałe ziarno kukurydzy w porzuconych wagonach oraz przeładunek na tiry ukraińskiego rzepaku który miał trafiać w Polskę. "Przeładunek na granicy z Ukrainą w Medyce trwa najlepsze" – alarmuje Agro Profil.

Polscy rolnicy protestują przy granicy, sprzeciwiając się importowi zboża z Ukrainy. Ministerstwo Rolnictwa zapewnia, że zakaz importu zboża z Ukrainy cały czas obowiązuje. Jednak niektóre tiry wwoziły do Polski zboże, które miało potem trafiać m.in. na Litwę. Zdaniem rolników, w wielu takich przypadkach zostawało jednak w Polsce. *(Ukraińskie media wielokrotnie zarzucały "prorosyjskość" protestującym przy granicy z Ukrainą rolnikom i przewoźnikom.)*

Niesamowity przypadek miał miejsce we Włoszech. Kobieta brała męskie hormony, obcięto jej piersi i gdy szykowano się do usunięcia macicy, okazało się... że jest w piątym miesiącu ciąży!! Twierdziła, że o tym nie wiedziała. Płód mający co najmniej 20 tygodni został poddany ogromnej dawce blokerów i męskich hormonów niebezpiecznych dla jego życia. Kuriozalne jest to, że media głównego nurtu przedstawiają tę sytuację, jako przypadek posiadania dziecka przez „mężczyznę”. *La Republica*, która jako pierwsza poinformowała o tym przypadku podała, że osoba trans (Marco) będzie biologiczną matką dziecka, ale zgodnie z prawem będzie zarejestrowana jako ojciec. Transpłciowych „mężczyzn”, którzy w rzeczywistości są kobietami, zachodzą w ciążę i rodzą dziecko, nazywa się „tatusiami – konikami morskimi”, bo jak samce koników morskich noszą i rodzą swoje potomstwo.

Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

16.02.2024 godz. 18:00	Sanok	Karczma Jadło Karpackie, Rynek 12
18.02.2024 godz. 16:00	LLANELLI (pd. Walia)	Na ławeczkach przy budce telef.
19.02.2024 godz. 18:00	Mińsk Mazowiecki	Dworzec PKP
20.02.2024 godz. 17:30	Szydłowiec	Pod Pomnikiem Żołnierzy AK k/cukierni Adamczyka
20.02.2024 godz. 18:30	Wrocław	SKY TOWER przy skrzyżowaniu ul. Powstańców Śląskich i ul. Wielkiej